KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Października 1865 r. | № 235. | ROK 44. | D. 4 (16) Października 1865 r.

Poniedziałek. | Rano ciepła st. 3, w poł. st. 8. Wys. wody st. 1. c. 2. (w mierze). | Wschód Słońca g. 6 m. 27 Zachód „ „ 5 „ 3 | Jutro, ŚŚ. Wiktora, Floryana i Lucyny.

— Przypadły na dzień wczorajszy doroczny Odpust Śtej Filomeny Panny i Męczenniczki, obchodzony był w Kościele Śgo Krzyża. Wotywę odprawił JX. *Regulski*; Summę i poobiednie Nieszpory, celebrował JX. *Brzezikowski;* z rana ewangeliczną wypowiedział naukę JX. *Sobolewski;* po południu zaś JX. *Grzesiewicz*.— W Kościele po-*Karmelickim* na Krak:-Przedm:, obchodzono z równąż wystawnością Odpust na cześć Śtej Teressy. Ranną Wotywę, odprawił tu Jego Excel: JX. Biskup Nominat *Rzewuski*, po skończeniu której, ze stopni Ołtarza do zebranego ludu, duchowną miał naukę. W czasie Wotywy tej, wychowanki Towarzystwa Dobroczynności, odśpiewały na chórze Mszę *Krogulskiego*. Summę celebrował JX. *Dmochowski*, Alumn Akademji; Słowo Boże wygłosił JX. *Ulanecki*, Doktor Śtej Teologji; po południu Nieszpory odprawił JX. *Dudrewicz;* kazał zaś JX. *Prosper*, Karmelita z Leszna.— W Kościele po-*Augustjańskim*, przed Ołtarzem Śtej Tekli, odprawioną była z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kwartalna Wotywa; następnie Summę celebrował tu JX. *Niemiński*, Przełożony Kościoła; Kazanie miał JX. *Rzadki;* chór Amatorów pod kierunkiem J. K. *Chwaliboga*, odśpiewał Mszę *Vogla*, Hymn *Haydena*, Zdrowaś MARJA, *Lodwigowskiego* i Agnus Dei *Krogulskiego*.—W Kościele Katedralnym Summę celebrował JX. Prałat *Zwoliński*; słowem Ewangelicznej nauki odzywał się z Kazalnicy JX. *Brzeski*, Professor Seminarjum, Orkiestra Katedralna odegrała Mszę *Humla*, C. minor.— W Kościele *Pijarskim*, Artyści i Amatorowie wykonali podczas Summy celebrowanej przez JX. Jarosińskiego, Mszę Elsnera, *Offertorium* Roztworowskiego i „Głos duszy" *tenor solo* Adama.

— Wczoraj w Kaplicy Instytutu Muzycznego, podczas Summy celebrowanej przez JX. Prefekta Instytutu Dudrewicza, uczniowie i uczennice, pod dyrekcją Professora Studzińskiego, wykonali po pierwszy raz Wielką Mszę Cherubiniego in C. Dzieło to wkrótce będzie wykonanem w Katedrze.

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy rozporządzenia swego, wydanego w dniu 30 Września (12 Października) r. b., przynależne Felixowi Ciszewskiemu, właścicielowi wsi Alaków, położonej w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, gminie Wielkanoc, wynagrodzenie likwidacyjne w ilości rs. 2,416 kop. 67, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Radomiu, celem wypłaty komu wypada. — W Warszawie, dnia 30 Września (12 Października) 1865 r. (D. W.)

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 Września (2 Października) r. b. wobec Delegowanych Członków Komitetu Towarzystwa i właścicieli Listów Zastawnych, odbyło się w Gmachu Władz Towarzystwa publiczne losowanie Listów Zastawnych Okresu 3 Serji I; funduszem umorzenia bieżącego półrocza spłaconemi być mających. W losowaniu tem wyciągnięto z koła losowań Numera Listów Zastawnych: Lit. A sztuk 161 na rubli sr. 483,000; Lit. B sztuk 442 na rs. 331,500; Lit. C. sztuk 736 na rs. 110,400; Lit. D sztuk 165 na rs. 12,375; Lit. E sztuk 196 na rs. 5,880 razem sztuk 1,700 na rubli srebr. 943,155.—Fundusz umorzenia Listów Zastawnych tejże Serji w bieżącem półroczu wynosi rs. 941,850 kop. 96, z którego odtrącając resztę należytości przypadającej za List Zastawny lit. A Nr 253 w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1865 r. na ostatku wylosowany, w kwocie rs. 881 kop. 76½, pozostaje funduszu rubli sreb. 940,969 kop. 19½, a że wylosowano Listów Zastawnych jak wyżej na rs. 943,155, zatem na List Zastawny lit. A Nr 142,590 niedostaje funduszu rs. 2,185 kop. 80½, która to kwota dopiero funduszem umorzenia następnego półrocza, spłaconą zostanie. Drukowany wykaz numerów Listów Zastawnych 3-o Okresu Serji I w dniu 20 Września (2 Października) r. b. wylosowanych, przesłanym jednocześnie zostaje wszystkim Dyrekcjom Szczegółowym Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, tudzież Władzom Rządowym Administracyjnym i Sądowym w Warszawie i na prowincji urzędującym, nie mniej Rejentom w Guberniach i Okręgach urzędującym. Dyrekcja Główna wzywając niniejszem posiadaczy Listów Zastawnych wylosowanych, w powyższym wykazie wyszczególnionych, ażeby po odbiór przypadającej za nie należności zgłaszali się do Kasy Dyrekcji Głównej, poczynając od dnia 10 (22) Grudnia r. b.,—objaśnia zarazem: Że Listy Zastawne w dniu 20 Września (2 Października) r. b. wylosowane, składane być winny do zapłaty z pięciu kuponami, wartość bowiem brakujących kuponów, z kapitału Listem Zastawnym objętego, jako po wylosowaniu nie procentującego, potrąconą zostanie. Oznajmia także Dyrekcja Główna, że do wyżej wzmiankowanego Wykazu Listów Zastawnych 3 Okresu Serji I w dniu 20 Września (2 Października) r. b. wylosowanych, dołączone zostały dwa oddzielne wykazy, jako to: a) Wykaz tych wszystkich Listów Zastawnych i kuponów 3 Okresu, w miejsce których publikaty już wydane zostały; b) Wykaz wszystkich zakwestjonowanych do dnia 8 (20) Września r. b. Listów Zastawnych i kuponów 3 Okresu, w miejsce których duplikaty są żądane. Wykazy te obejmują wszystkie Listy Zastawne i kupony dotąd kwestjonowane lub umorzone, na listach zaś i kuponach wykazami temi nieobjętych, żadna kwestja po dzień dzisiejszy nie ciąży i wypłata tak za wylosowane Listy Zastawne jak i kupony ubiegłe, bezzwłocznie jest dopełniana. Wszystkie trzy wymienione powyżej Wykazy Numerów Listów Zastawnych 3 Okresu razem oprawne, można każdego czasu nabywać u Szwajcara Gmachu Towarzystwa Kredytowego w Warszawie, po cenie kopiejek dwie Nr 2 za egzemplarz połączonych Wykazów.—P. o. Prezesa, Jenerał-Lejtnant, w zast. *Klimaszewski*.—Pisarz, *Iżycki*. (D. W.)

Warszawski Ober-Policmajster.— Na zasadzie rozporządzenia władzy wyższej, w odezwie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 30 Września (12 Października) Nr 40,672/13,374 objawionego, areszt położony na majątek i fundusze należące do małżonków Przybyłko, pod Nr 412 zamieszkałych, w Gazecie Policyjnej Nr 87 r. z. ogłoszony, niniejszem odwołuję. -Warszawa, d. 1 (13) października) 1865 r Świty JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major, Baron *Frederyks*. (Gaz. Polic)

— *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*. — Ze śledztw w wydziale indagacyjnym prowadzonych o dokonanych kradzieżach u osób na ulicach, jako to zegarków, woreczków, sakiewek i portmonetek, płynie przekonanie, że przedmioty podobne utrzymywane w kieszeniach od kamizelek lub wierzchniego odzielenia, dają łatwą złodziejom sposobność dokonania kradzieży takowych, bez spostrzeżenia właściciela; z tego powodu, dla zasłonienia mieszkańców od ponoszenia częstokroć znakomitych strat, ostrzega niniejszem, aże-

by wszelkie kosztowności i pieniądze, z większą jak dotąd oględnością utrzymywano przy sobie, lub staranniej chowano, ażeby tym sposobem usunąć łatwą sposobność korzystania przez złych ludzi, czyhających jedynie na cudzą własność. (Gaz. Polic.)

— Przez rozkaz najwyższy, dany w Carskiem Siole, 26 Września v. s., naczelnik artylerji Warszawskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant Schwartz, mianowany został członkiem rady wojennej i inspektorem wojsk, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta i w konnej artylerji gwardyjskiej. (D. War.)

— Z nadesłanych do ministerstwa Spraw Wewnętrznych raportów okazuje się, że od czasu ostatniego wypadku cholery w dniu 27 Sierpnia na statku Meklemburgskim „Erwing", na którym zmarł Szyper, na okrętach znajdujących się pod obserwacją nie było już żadnego wypadku tej słabości, a w szpitalu kwarantany nie masz teraz żadnego chorego. W samym porcie, 1 Września zachorował tylko jeden wyrobnik, który 6-go dnia wyzdrowiał. Co się zaś tycze zdrowia mieszkańców m. Odessy, to wypadki cholery i choleryny do połowy Września nie ustawały. Od 1-go do 13 Września włącznie było 67 chorych a 37 zmarłych; od czasu zaś ukazania się epidemji, t. j. od 6 Sierpnia do 13 Września, zachorowało w ogóle 157 osób, z których zmarło 60. Choroba najbardziej grasowała między prostym ludem, i napadała szczególniej starców i dzieci do lat sześciu wieku mające. (D. War.)

— Przyjechali do Warszawy: Najprzewielebniejszy *Joanicjusz*, Arcy-Biskup Warszawski i Nowogieorgiewski z Brześcia-Litewskiego; Jenerał-Major *Sumarocki*, z Łodzi; Jenerał-Major *Korniłowicz*, Członek Polowego Audytorjatu z Brześcia-Litewskiego; Rzeczywiści Radcy Stanu *Michniewicz*, z Biały, *Draszusow*, z Grodna; *Dekuciński*, z Tłuszcza; Konsul Jeneralny Pruski w Warszawie Baron *Rechenberg*, z Berlina; Konsul Jeneralny Austrjacki w Warszawie Hrabia *Ludolff*, z Radomia i Rzeczywisty Radca Stanu *Modzelewski*, z Gol;—wyjechali zaś: Rzeczywisty Radca Stanu *Witte*, do Chełma i Fliegel Adjutant J. C. M. Pułkownik Baron *Drizen*, do Włocławka.

— Wkrótce będzie miało miejsce trzecie już w r. b. widowisko Amatorskie, na korzyść Ochrony Sierot żołnierskich w Warszawie. Widowisko to danem będzie w Teatrze Dworskim Pomarańczarni i złożonem zostanie z trzech następujących sztuk: *Bojkaja barynia*, sceny z życia wojskowego w czasie kampanji, *Nie w swoi sani, nie sadiś*, komedja w trzech aktach Ostrowskiego i *Żywczyk* wodewil Tarnowskiego. Bilety na miejsca w parterze 1go rzędu po rs. 3, 2go i 3go po rs. 2, dalszych zaś rzędów po rs. 1 nabyć można u Jenerała Karcewa. W przeddzień widowiska nastąpi próba jeneralna, zupełnie tak jak przedstawienie, ceny zaś miejsc będą o połowę niższe.

— Wczoraj z kolei w trzeciej już trajedji ujrzeliśmy Panię Ristori, dzika *Medea*, natchniona *Judyta* stała się wczoraj dumną i mściwą Elżbietą Anglji. Historja Essexa tyle przez romansopisarzy i dramaturgów przerabiana, posłużyła Włoskiemu pisarzowi Giacometti, Autorowi *Judyty* za przedmiot do trajedji. Essex wszakże nie tak jak u Laubego, zostaje tu na drugim planie, główną bowiem postacią jest Elżbieta, wszystkie inne przy niej gasną, bledneją, zwłaszcza, gdy Elżbietą Ristori. Publiczność olśniona potęgą tego talentu, pod wpływem coraz silniejszych wrażeń, zwłaszcza w ostatnich dwóch aktach, w uroczystem milczeniu słuchała i podziwiała wielką artystkę, dopiero po spuszczeniu zasłony, po każdym akcie sala brzmiała oklaskami, nieszczędzili ich i nasi artyści licznie zajmujący miejsca w orkiestrze.— W Teatrze Rozmaitości na 101em przedstawieniu *Zemsty za mur graniczny* równie licznie zebrana była publiczność jak w Wielkiem Teatrze, i artystów zaszczyciła przywołaniem. *Cześnika* grał P. Rychter, *Rejenta* P. Królikowski, *Papkę* P. Chomiński, *Dyndalskiego* P. Panczykowski, *Wacława* P. Piasecki; *Podstolinę* Pani Mazurowska, a *Klarę* Pani Rakiewiczowa. Wymieniamy artystów przyjmujących udział w tem jubileuszowem przedstawieniu, aby się pamięć onego na długo przechowała, i aby nazwiska artystów co tak wybornie pojmują i przedstawiają arcydzieła najznakomitszego naszego pisarza dramatycznego, za pośrednictwem *Kurjera* doszły Szanownego autora *Zemsty*.

— Jeden z miłośników sceny P. S. B. tłomacz Komedji *Wexel nieopłacony*, granej lat temu kilka na Teatrze Amatorskim w Dobroczynności, przełożył obecnie z języka niemieckiego jedno-aktową Komedję, na teatrach tamtejszych wielkie mającą powodzenie p. t. *Kozioł ofiarny*.

— Wczorajszy dzień lubo pochmurny, był jednakże ciepły; Warszawianie używali też przechadzki korzystając z tych ostatnich dni pogodnej jesieni. W Dolinie Szwajcarskiej mnóstwo było osób. Ognie sztuczne około godziny 8ej w wieczór spalone zostały. Przed godziną 9tą lekki deszczyk pokropił, ale zaraz ustał.

— W obecnej porze, kiedy rozpoczęły się kursa nauki na Pensjach, mianowicie: żeńskich, a w niektórych z nich rozpoczną się niebawem, każdy lub każda zaopatruje się w potrzebne pomocnicze książki, które za najlepsze uzna, lub za takowe ma sobie polecone. Jakkolwiek muzyka nie wchodzi w zakres przedmiotów obowiązkowych, niemniej jednak potrzebuje dobrej przewodniczącej nauce szkoły. Nie od rzeczy więc będzie zwrócić uwagę tych wszystkich, którzy udzielają początkowe lekcje muzyki, a zwłaszcza gry na fortepjanie, na najnowszą Szkołę, na tenże instrument P. R. Zientarskiego Profesora Instytutu Muzycznego, wydaną nakładem P. Bernstejna Księgarza przy ulicy Miodowej, o której krytyka w swoim czasie najpochlebniejsze wyrzekła zdanie. Nie uwłaszczając w niczem innym szkołom na fortepjan, sumiennie zaliczyć ją możemy, jako bardzo praktycznie ułożoną, zaopatrzoną licznemi ćwiczeniami do wyrobienia mehanizmu palców, a stosunkowo tanią.

— Z dochodzących nas z różnych stron kraju wiadomości, okazuje się, że mało było w roku bieżącym kuropatw. Ochrona pozostałej reszty o tyle więc jest niezbędniejszą i każdy w czyjej to jest mocy, przestrzegać winien, aby je niełapano w siatki i brożki, tudzież niestrzelano z sanek, gdy śnieg już upadnie. Jeżeli w ogóle zwierzyna pilniej ochranianą nie będzie, to wkrótce, wpośród rozległych pól i lasów, wyglądać będziemy jak ci dwaj w karykaturze przedstawieni myśliwcy, co z dubeltówkami odwiedzionemi

i z wychudzonemi psami, namyślają się, czy mają ubić ostatniego wróbla, który w territorjum ich polowania, smętnie się na suchem drzewie odzywa.

— (A. n.). Niechcąc umniejszać wielkości Bohatera Niagary Blondina, lecz jedynie pragnąc sprostować pomyłkę zaszłą w oznaczeniu wysokości położenia liny, na której odbywały się w oczach naszych cuda śmiałości i gimnastyki; po otrzymaniu od jednego z Inżenierów Cywilnych, rezultatu z wymiaru wysokości masztów, między któremi lina rzeczona była wyciągniętą, donosiemy, że wysokość ich była stóp polskich czterdzieści, a nie *ośmdziesiąt*, jak to mylnie niektóre z pism czasowych podały. — *Prenumerator Kurjera Warszawskiego.*

— Z rozporządzenia JW. Ober-Policmajstra, zdjęte zostały fotografje znanych miejscowych kieszonkowych złodziei, których nabyć można w składach rycin P. Schmidta przy ulicy Senatorskiej i P. Nerwo na Krakow:-Przedmieściu. (Gaz. Polic.)

— Sala balowa w pałacu Namiestnikowskim uszkodzona pod czas zatlenia się belek, jakie miało miejsce przed kilku miesiącami, na nowo przywróconą zostaje do dawnej świetności, pod głównym kierunkiem Budowniczego Miasta P. Ankiewicza i pod dozorem P. Mazurkiewicza, Budowniczego. Na dziedzińcu tegoż pałacu założoną została nowa pompa, bardzo ozdobna z lanego żelaza.

— Zarząd tryangulacji Królestwa Polskiego, od d. 1-go Października 1865 r. pomieszczony został w domu pod Nrem 1579 przy zbiegu ulic Brackiej i Widok.

— Na ulicy Czystej przybył nowy Magazyn Mód i Strojów Damskich, bardzo wykwintnie urządzony, pod firmą Pani Wilczyńskiej.

— Onegdaj, zaczęto ustawiać ganek narożny na okazałym domu PP. Bayera i Czarneckiego, przy zbiegu ulic: Krak: Przedm: i Królewskiej, położonego.

— Onegdaj koszono trawę na trawniku przed Kościołem Ewangelickim przy ulicy Mazowieckiej.

— Wczoraj wieczorem Ignacy Gołembiński powożący dorożką Nr 401, przejeżdżając ulicą Nowym Światem, najechał na Mikołaja Machura, stróża domu, Nro 1245 lit: a, skutkiem czego tenże uległ złamaniu kości lewego obojczyka i zgnieceniu piersi z prawej strony. Machura natychmiast odesłany został na kurację do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, Gołembiński zaś, odesłany do aresztu policyjnego.

— Szczególnym zbiegiem okoliczności, troje dzieci się urodziło w wagonach przebiegających kolej żelazną z Paryża do Boulogne. Jedno z pism humorystycznych francuzkich, wielce się troszczy, jak urzędnicy stanu cywilnego postąpią sobie, gdy przyjdzie oznaczyć miejsce urodzenia tych małych, jak ich nazywają, *włóczykijów*. Radzi tymże urzędnikom, aby użyli formułki: „urodzony na parochodzie *kupidyn*;" taką bowiem istotnie nazwę nosi parochód, który wówczas pociąg prowadził.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 9go Października.* — Dwór zapewne nie powróci tu z Balmoral w początkach Listopada, chyba gdyby nastała niepogoda, tak jak to ma miejsce w Londynie od dnia wczorajszego. Książę następca Pruski z Małżonką i dziećmi spodziewany tu jest za parę tygodni i prawdopodobnie zjedzie się w Osborne z Rodziną Królewską. Zabawi on w Anglji niedłużej nad trzy tygodnie. — W Irlandji aresztowania nie ustają, zdaje się jednak że rząd nie myśli zbyt surowo postąpić z winowajcami.— W obec nowej kompanji telegrafu Trans-Atlantyckiego, mającego iść przez Portugalją i wyspy Azorskie, występuje inna, dawna, tak zwana Ocean-Telegraph-Company, utrzymująca, że sama tylko ma prawo do tej drogi i posiada wyłączny przywilej rządu Portugalskiego. Zapewne przyjdzie do procesu lub porozumienia się między obu kompanjami.—Admiralicja poleciła, aby okrętom wojennym Angielskim znajdującym się na stacjach morskich za granicą, przesyłano kosztem skarbu gazety Angielskie. W liczbie tych gazet jest i „Punch" jakkolwiek bardzo często napastuje on i admiralicję. (N. P. Z.)

FRANCJA. *Paryż, 10go Października.* — Król i Królowa Portugalscy przybyli z Następcą Tronu dnia 10 do Biarritz, jak to już wiadomo z depesz telegraficznych. Jutro spodziewani są w Tuilerjach, gdzie na ich przyjęcie przygotowano pawilon Marsan. — Wizyta Króla Portugalskiego jest rodzajem grzeczności dla Cesarza Napoleona, który się podjął trzymania do chrztu drugiego Syna Królewskiego. Towarzyszący Rodzicom Portugalski Następca Tronu Xżę Braganza, urodził się 28 Września 1863 r. — W ministerstwie Spraw Zagranicznych zaprzeczają stanowczo wieści, jakoby Hr. Walewski miał się udać z misją polityczną do Włoch. Dawno on już myślał o tej podróży.—Hr. Bismarck miał podobno trzy długie konferencje z Cesarzem w Biarritz. — Noty Hiszpańskie, przesłane w odpowiedzi na niechętne wystąpienie Gabinetu Wiedeńskiego, z powodu uznania Włoch przez Hiszpanję, bardzo dobrze tu przyjętemi zostały. Powszechnie chwalą stanowcze wystąpienie w tym przedmiocie Hiszpańskiego Ministra Spraw Zagranicznych.—„Pays" zaprzecza pogłosce, jakoby Rząd Hiszpański teraz już czynił kroki względem znegocjowania 250 miljonowej pożyczki. — Cholera na południu Francji zmniejsza się, podobno to samo ma miejsce i w Paryżu, ale brak wiadomości urzędowych. W Piątek i w Sobotę miała epidemja zabrać tu do 290 ofiar, a dziś około 100. Wypadki szybkiej w kilka godzin następującej śmierci są częste.— „Siécle" proponuje, aby mająca się utworzyć międzynarodowa komisja sanitarna, zaradziła złemu w zarodku samym, to jest poprawiła stosunki sanitarne w Delcie Gangesu, zapobiegając wrzucaniu trupów Hindusów do tej świętej rzeki. (Ind. Bel.)

WŁOCHY.—Ogólna liczba wyborców we Włoszech wynosi 700,000, gdy w 1864 r. dochodziła tylko 394,000. Najmniejszy udział w ruchu wyborczym bierze Sardynja. — Armja Papiezka liczy obecnie 7,568 ludzi, między któremi 2,244 żandarmów. — Policja Wenecka wykryła w pobliżu Reccaro, miejsca kąpielowego, w prowincji Vicenza fabrykę petard, a zarazem ich skład główny. (Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Król i Królowa Portugalscy opuścili Paryż udając się do Brukselli dnia 12go b. m. zkąd następnie zwie-

dzą Anglję, Niemcy i Włochy, a w początku Listopada przybędą znowu do Francji i zajmą rezydencję w Compiégne.

Z Aten donoszą, że Ministerstwo Greckie uległo znowu zmianie. Trzej członkowie Gabinetu, Ministrowie wojny, marynarki i sprawiedliwości podali się do dymisji i zostali zastąpieni przez innych. Naczelnik Gabinetu Kumunduros zachował ster spraw.

W dziennikach Londyńskich znajdujemy korrespondencję toczoną pomiędzy Posłem w Stanach Zjednoczonych P. Adams a Hr. Russel, złożoną z pięciu listów. Pierwszy z nich nosi datę 7go Sierpnia, ostatni 17go Września. P. Adams twierdzi, że rząd Angielski jest odpowiedzialnym za szkody wyrządzone przez korsarzy skonfederowanych. Hr. Russel odmawia wszelkiego wynagrodzenia, odrzuca pośrednictwo trzeciego Państwa i proponuje wyznaczenie komisji, do której reklamacje czynione być mają. P. Adams zakomunikował tę ostatnią propozycję Gabinetowi Washingtońskiemu, ale wątpi iżby przyjętą została.

W Konstantynopolu znowu spłonęło do 300 domów.—Hr. Sponnek przybył do Aten.

Poseł Badeński w Wiedniu, P. Edelsheim, mianowany został, jak zapewniają, Badeńskim Ministrem spraw zagranicznych, w miejsce P. Brygenbach.—Stowarzyszenie Szlezwig-Holsztyńskie w Stapelholm zostało rozwiązane, jak donosi telegram z Altony z 14 Października.

Przez Trjest otrzymano wiadomość, że układy pokojowe Anglików z Buthanami spełzły na niczem.—Anglja wzmacnia także swe siły w Japonji. Poselstwo jej przeniosło się na rezydencję do Jeddo. (I. B.)

— Rozmaitości. — Na cmentarzu *Montparnasse* w Paryżu, niedawno Grabarz, przygotowując bardzo rano grób, poruszył ziemię ogólnego grobu tuż położonego, tak, że ta zapadłszy się, zasypała go po głowę, która jedynie wystając, dozwalała mu oddychać. W tak przykrem położeniu zostawał przez półtrzeciej godziny, w czasie którym owady dokuczały mu, gryząc i włażąc w uszy, nozdrza i oczy. Jeden ze stróżów przechodząc przypadkiem, dostrzegł w ziemi żyjącą głowę ludzką, a lubo się z początku przeląkł tym widokiem, jednakże w końcu przybył z pomocą i oswobodził zasypanego. — Dziennik Elblągski pisze, że w jednej wsi na Żuławach Malborskich, stara świnka tyle wydała jednocześnie na świat prosiąt, że zdechła. Ludzie napróżno usiłowali sztucznemi sposobami utrzymać przy życiu i wykarmić owe prosięta; wszystkie, prócz dwóch, zdechły, a i te zostawiono już losowi. Nazajutrz dwa te prosiaki gdzieś zginęły i nie można ich było wynaleźć. Nakoniec uważając, że domowa kotka, właśnie w tym czasie okociła się, i że jej kociąt niewidać, poczęto śledzić i odkryto pod strychem gniazdo kociąt, a w niem także i owe dwoje prosiąt, które kotka z chlewa zaniosła była pod strych i tam je wraz z kociętami karmiła. Jest to prawie niedouwierzenia, powiada gazeta, a jednak prawda rzeczywista. — Do Okulisty przyszła młoda Dama po radę. „Ja uważam" rzecze Okulista, „że oczy Pani zupełnie są zdrowe," „Ależ zlituj się Konsyljarzu, czyż nie widzisz, ja mam oczy niebieskie, a mój narzeczony za czarnemi przepada."

— Na omnibusie stojącym na Nowym Zjeździe jest napis: *Od Nowego z Zjazdu na Pragie.*

Przyjechali do Warszawy: Cielecki Ign: Ob: z Paplina nr 1260; Fredro Felix Ob: z Lublina nr 476; Komirowski Konst: Ob: z Kraszewa nr 625; Łubieński Paweł Hr: z Pokrzywnicy nr 1066; Sztal von Holsztejn Pułkownik z Petersburga; Uruski Sew: Hr: z Międrzyrzeca nr 393.

Przyjechali koleją żelazną: Burnaby Edwin Podpułkownik Wojsk Angielskich z Londynu nr 613; Kronenberg Leopold Bankier z Niemiec nr 1677/8; Licht Bruno Rotmistrz Wojsk Pruskich z Poznania nr 584; Popiel Marcin Ob: z Krakowa nr 1258; Zawadzki Stan: Rejent Kancellarji Ziemiańskiej z Niemiec nr 487.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe. Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Lit: o godz: 11ej rano; do Lublina o 1ej po południu; do Suwałk o 2ej po południu; do Kielc o 6ej po południu. — **Omnibusy**: do Radomia o 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6ej po południu; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Poczta Wozowa**: do Kowna i Miechowa o godzinie 8ej rano.

Teatr Wielki. Dziś, *Dziesięć Cór na wydaniu.*— *Modniarki.* (1szy akt).— Jutro, *Marja Stuart.* Trajedja. (Czwarte przedstawienie Pani *Ristori*).

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Zoe.— Stary Jegomość.— Pod strychem.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 14 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 80 do rs. 7 k. 5; żyta od rs. — k. — do rs. 4 k. 50; owsa od rs. 2 k. 25 do rs. 2 kop. 40; gryki od rs. 3 k. 45 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 1 k. 5 do rs. 1 k. 20.

Okowity próby 10, płacono dnia 14 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 68 do rs. 2 k. 75 3/4; za garniec od rs. — k. 87 1/2 do rs. — k. 90.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 16 Październ: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 k. 82 2/9, dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 kop. 68, dają rs. 12 kop. 63 1/2; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 110 k. 25, dają rs. 109 k. 75; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 k. 33, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 25, dają rs. 100 kop. —; za bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, dają rs. — kop. —; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 73 k. —, dają rs. 72 k. 50; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. —, dają rs. 77 k. 67; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 103 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 53 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 33 kop. 50); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 44 4/9, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 k. 25. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 62 1/2. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 75, dają rs. 100 k. 33.— Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. 17 7/9; od listów zastawnych kop. 19; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop. 5 5/9.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej